



**BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 23-05-2021 r.

**Zespół Prawa Konstytucyjnego,  
Międzynarodowego i Europejskiego**

**VII.613.12.2021.MAW**

**Pan  
insp. Maciej Januszkiewicz  
Komendant Miejski Policji  
we Wrocławiu**

**ePUAP**

Szanowny Panie Komendancie,

na podstawie doniesień medialnych<sup>1</sup> **Rzecznik Praw Obywatelskich powziął informację o działaniach podjętych przez Policję w sprawie Pani uczestniczki zgromadzeń publicznych organizowanych przez Strajk Kobiet w związku z jej udziałem w manifestacji, która odbyła się dnia 8 marca 2021 r. we Wrocławiu.** Podczas tego wydarzenia została ona wylegitymowana i spisana przez policjantów 18 razy. Następnie została wezwana na komisariat, gdzie postawiony został jej zarzut naruszenia art. 156 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2020 r. poz. 1219 ze zm.; dalej jako: u.p.ś.), w związku z użyciem megafonu. Należy wskazać, że podobne działanie policji w Opolu, t.j. postawienie analogicznych zarzutów niepełnoletniemu członkowi Młodzieżowego Strajku Klimatycznego, zakończyło się odrzuceniem wniosku Policji o ukaranie przez sąd.

Dlatego należy zwrócić uwagę, że celem zastosowanego w niniejszej sprawie art. 156 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska jest ochrona przed szkodliwym oddziaływaniem hałasu na otoczenie. Zachowanie Pani będące przedmiotem interwencji Policji w niniejszej sprawie, polegało na zainicjowaniu debaty

---

<sup>1</sup> Zob. <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,27108172,maturzystka-bedzie-miala-w-sadzie-za-strajk-kobiet-nastepna.html> (dostęp w dniu 21.05.2021 r.).

publicznej przez megafon i było ograniczone w czasie. Trudno uznać, że zachowanie to doprowadziło do istotnego zakłócenia spokoju. Trzeba również zwrócić uwagę, że wyższy poziom hałasu spowodowany publiczną demonstracją jest immanentnym elementem wolności zgromadzeń publicznych i nie stanowi uzasadnienia dla jej ograniczenia, jeśli nie przekracza rozsądnej miary. Nie bez znaczenia dla oceny zaistniałej sytuacji powinien być również pokojowy charakter demonstracji i jej bezpośrednie powiązanie z odbywającym się zatrzymaniem aktywisty na posterunku policji.

Należy pamiętać, że zgodnie z art. 1 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2019 r. poz. 821 ze zm.) odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy. Wykazanie społecznej szkodliwości zachowania wydaje się natomiast bardzo utrudnione. Stąd też wątpliwe jest uznanie, że doszło do popełnienia wykroczenia, o którym mowa w art. 343 ust. 1 w zw. z art. 156 ust. 1 u.p.ś.

Należy uznać, że używanie urządzeń umożliwiających porozumiewanie się uczestników zgromadzenia i manifestowanie przez nich głoszonych poglądów wpisuje się w istotę bezpośrednio w realizację wolności zgromadzeń. Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, interpretującym art. 11 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w społeczeństwie demokratycznym prawo do swobodnego pokojowego zgromadzania się jest prawem podstawowym. W wyroku z dnia 6 marca 2007 r. w sprawie *Çiloğlu i inni przeciwko Turcji* (skarga nr 73333/01) Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że istotą tego prawa jest możliwość obywateli publicznego wyrażania swoich opinii i sprzeciwu w różnych formach, w tym kwestionowania polityki i decyzji władz publicznych. Zgromadzenie publiczne podlega ochronie z art. 11 EKPC, nawet jeśli demonstracja publiczna jest wysoce uciążliwa, irytująca lub obraźliwa dla osób o innych poglądach, sprzeciwiających się głoszonym przez uczestników manifestacji hasłom. W tym zakresie wolność zgromadzeń wykazuje ścisły związek z konwencyjną ochroną wolności słowa (art. 10 EKPC). W doktrynie prawa wskazuje się, że ograniczeniem wolności zgromadzeń jest każda reakcja władzy publicznej będąca dolegliwością dla organizatorów, potencjalnych manifestantów lub kontrdemonstrantów, rzeczywistych manifestantów lub kontrdemonstrantów, lub osób chcących zachować neutralność i nie brać udziału w zgromadzeniu (ograniczenie

bezpośrednie). Dotyczyć ona może ograniczeń odnoszących się do treści głoszonych opinii, posiadanych plakatów, banerów, emblematów, miejsca, terminu, hałasu związanego z demonstracją, sankcji stosowanych przed, w trakcie i po zgromadzeniu. Nie ma więc znaczenia, kiedy reakcja zostanie podjęta, ważne jest jedynie, że ma związek z planowanym, realizowanym lub odbytym zgromadzeniem .

Wątpliwości może też budzić wybiórczość w stosowaniu wskazanego art. 156 u.p.ś. Nie stał się on podstawą do podjęcia działań przez Policję chociażby wobec aktywistów, którzy przy pomocy samochodu wyposażonego w nagłośnienie upowszechniali treści zniesławiające osoby nieheteronormatywne .

Powyższe kwestie mają szczególne znaczenie w kontekście oceny prawnej zgromadzeń publicznych odbywanych w czasie ogłoszonego przez władze publiczne stanu epidemii. Zgromadzenia te uznawane są przez Policję za nielegalne i z tego właśnie powodu w odniesieniu do demonstrantów i demonstrantek, takich jak m.in. Pani podejmowane są działania sankcyjne. Tymczasem Rzecznik Praw Obywatelskich od wielu miesięcy informuje i stoi na stanowisku, że wprowadzone przepisami rządowych rozporządzeń wykonawczych zakazy i ograniczenia wolności pokojowych zgromadzeń publicznych są niekonstytucyjne<sup>2</sup>. Przypomnieć w tym miejscu należy, że przed podjęciem służby policjant składa, zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o Policji, ślubowanie według roty: „Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję: służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny (...)”.

Opinię Rzecznika w przedmiocie niekonstytucyjności ograniczeń konstytucyjnej wolności zgromadzeń publicznych w drodze rozporządzeń wykonawczych podzielają sądy powszechne (zob. np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 maja 2020 r. sygn. akt VI ACz 339/20).

Wydaje się więc, że – biorąc powyższe pod uwagę – wskazane byłyby bardziej powściągliwe reakcje Policji w podobnych jak wyżej wskazane sytuacjach dotyczących udziału w manifestacjach publicznych. Wydaje się, że pouczenie ze strony funkcjonariusza

---

<sup>2</sup> Zob. wystąpienie RPO do Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 czerwca 2020 r. nr VII.565.461.2020.ST; zob. też: M. Wróblewski, *Wolność zgromadzeń w czasie epidemii*, LEX/el. 2020.

policji, zdając sobie równocześnie sprawę z oczekiwań podejmowania działań przez Policję ze strony organów władzy publicznej, byłoby w większości przypadków wystarczające, a w odniesieniu do osób nieletnich służyło zachowaniu zaufania do organów państwa, w tym w szczególności Policji.

Mając na uwadze powyższe, działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. *o Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2020 r., poz. 627), zwracam się do Pana Komendanta z uprzejmą prośbą o przedstawienie Rzecznikowi wszelkich informacji o stanie niniejszej sprawy, w tym o przesłanie kopii zawiadomienia skierowanego do sądu rodzinnego.

Proszę także o rozważenie podjętych działań przez Policję w kontekście wskazanych wyżej, w trybie art. 16 ust. 1 ustawy o RPO, uwag Rzecznika Praw Obywatelskich. Będę wdzięczny za przedstawienie Rzecznikowi stanowiska Pana Komendanta w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku

Mirosław Wróblewski

Dyrektor Zespołu

/-podpisano elektronicznie/